



Sygn. akt I CSK 222/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J.C.
przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej „M” w W.
o uchylenie uchwały,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 31 stycznia 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. akt VI ACa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

J.C. w pozwie z dnia 9 lipca 2013 r. skierowanym przeciwko S.M. „M” w W. wnosił o uchylenie uchwały Walnego Zgromadzenia Członków S.M. „M” w W. nr 5 z dnia 19 czerwca 2013 roku w sprawie wykluczenia go z członkostwa Spółdzielni. Wskazywał, że podjęcie zaskarżonej uchwały stanowi odwrócenie uwagi od prowadzonych przez spółdzielnię inwestycji, które spowodują szkodę dla spółdzielni i pogorszenie jej sytuacji finansowej.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa „M” w W. wniosła o oddalenie powództwa, kwestionując zarówno podstawę prawną, jak i faktyczną dochodzonego roszczenia.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2015 roku, Sąd Okręgowy w W. oddalił powództwo. Ustalił, że pozwana Spółdzielnia działa na podstawie statutu stanowiącego załącznik do uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Członków z dnia 2 lutego 2010 roku w sprawie zmiany statutu spółdzielni. W § 17 tegoż statutu zostało uregulowane wykluczenie członka ze S.M. „M”. Zgodnie z ust. 1, członek może być wykluczony ze spółdzielni w przypadku, gdy z jego winy dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego. Wykluczenie według ust. 2 może nastąpić w szczególności, gdy członek świadomie działa na szkodę spółdzielni lub wbrew jej interesom; umyślnie szkodzi spółdzielni doprowadzając do szkód majątkowych; narusza zasady współżycia społecznego, w szczególności w sposób rażący lub uporczywy narusza obowiązujący regulamin porządku domowego; uporczywie narusza postanowienia statutu, regulaminów i innych uchwał organów Spółdzielni i działaniem bądź zaniedbaniem naraża spółdzielnię na szkodę; uporczywie uchyla się od wykonywania zobowiązań wobec spółdzielni, w szczególności zalega z opłatami związanymi z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na jego lokal, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni; umyślnie wprowadza spółdzielnię w błąd w celu nabycia określonych uprawnień. Z kolei w § 31 ust. 3 statutu pozwanej spółdzielni postanowiono, że Walne Zgromadzenie jest ważne niezależnie od liczby obecnych na nim członków z zastrzeżeniem spraw dotyczących zbycia nieruchomości, zbycia

zakładu lub innej wyodrębnionej jednostki organizacyjnej, likwidacji spółdzielni i przeznaczenia majątku pozostałego po zaspokojeniu zobowiązań likwidowanej spółdzielni.

W 2004 roku powód dopuścił się agresywnego zachowania i użycia siły fizycznej w stosunku do innego członka spółdzielni – R.K. Prowadzone było w tej sprawie dochodzenie o uszkodzenie ciała powodujące rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządu ciała na czas nie przekraczający 7 dni, które zostało umorzone postanowieniem Prokuratury Rejonowej z dnia 27 września 2004 roku. J.C. publicznie, w obecności osób trzecich obrażał, groził, a nawet używał przemocy wobec członków spółdzielni oraz członków Rady Nadzorczej, którzy mieli odmienne poglądy niż on.

W dniu 25 marca 2005 roku gospodyni budynku, w którym zamieszkuje powód, sporządziła notatkę służbową dotyczącą zajścia, które miało miejsce w dniu 27 września 2004 roku, kiedy to powód odmówił odbioru pisma skierowanego do niego przez pozwaną Spółdzielnię, doręczanego mu przez gospodynię budynku, zachowując się przy tym w sposób niestosowny - rzucił pismo gospodyni w twarz oraz wyzywał Prezesa Zarządu pozwanej Spółdzielni od złodziei, twierdząc iż okrada on spółdzielnię. Pismem z dnia 29 września 2005 roku członek Zarządu spółdzielni – M.P. - zwróciła się do Dzielnicowej Komendy Policji z prośbą o podjęcie czynności zapobiegających zagrożeniu ze strony powoda, polegającym na szykanowaniu, obrażaniu i rozpowszechnianiu pomówień. Także w dniu 6 grudnia 2005 roku Zarząd Spółdzielni zgłosił pisemnie Dzielnicowej Komendzie Policji, iż powód dopuszcza się gróźb karalnych oraz obrazy wobec członków spółdzielni. W wyniku złożonych zawiadomień Prokuratura Rejonowa wszczęła dochodzenie w sprawie gróźb karalnych kierowanych przez powoda wobec M. P. w okresie od 6 grudnia 2005 roku do 5 marca 2006 roku. Postanowieniem z dnia 27 lipca 2006 roku dochodzenie zostało umorzone.

Dnia 27 grudnia 2010 roku członek spółdzielni – J.K. zgłosił pozwanej spółdzielni, że dnia 2 listopada 2010 roku powód go napadł i groził mu. J.K. od razu zgłosił to zdarzenie na Policji. Reakcją na powyższe zgłoszenie było przeprowadzenie przez Wydział Prewencji Komendy Rejonowej Policji w W.

rozmowy profilaktycznej z J.C. na temat zdarzenia zaistniałego w dniu 2 listopada 2010 roku, podczas której to rozmowy powód został pouczony o zachowaniu zgodnym z prawem i obowiązku przestrzegania zasad współżycia społecznego.

Dnia 26 czerwca 2012 roku odbyły się wybory Rady Nadzorczej pozwanej spółdzielni. W wyniku pierwszej tury wybrano 10 członków Rady Nadzorczej. W dniu 1 lipca 2012 roku Zarząd pozwanej spółdzielni złożył do Rady Nadzorczej wniosek o wykluczenie powoda z członkostwa w S.M. „M” na podstawie § 17 ust. 2 statutu spółdzielni. W dniu 20 lipca 2012 roku powód wraz z żoną złożyli wniosek o wydanie dokumentacji uzupełniającej do protokołu z Walnego Zgromadzenia, które odbyło się w dniu 26 czerwca 2012 r. - załączniki i protokół komisji wyborczej z wynikami, korespondencji w sprawie użytkowania gruntów pod budynkiem 54, 54a, 56a z Urzędem Gminy, umów z 2011 roku dotyczących remontów balkonów, malowania altanek, malowania klatek schodowych, umów i projektów dotyczących inwestycji wybudowania budynków na terenie spółdzielni. W odpowiedzi na ten wniosek, pismem z dnia 6 sierpnia 2012 roku, poinformowano wnioskodawców, iż załącznik do protokołu w postaci protokołu komisji wyborczej zostanie wydany zainteresowanym po uiszczeniu opłaty w wysokości 1 zł. Natomiast odmówiono wydania pozostałych wnioskowanych dokumentów z uwagi na dotychczasową postawę powoda wobec spółdzielni i jej organów (członków spółdzielni, Zarządu oraz Rady Nadzorczej). W ocenie Zarządu, wydanie powodowi i jego małżonce wnioskowanej dokumentacji naruszyłoby prawa osób trzecich, a także istniała uzasadniona obawa, że przedmiotowe dokumenty wykorzystane zostaną w celach sprzecznych z interesem spółdzielni i przez to wyrządzą spółdzielni znaczną szkodę.

Dnia 10 października 2012 roku Rada Nadzorca pozwanej spółdzielni podjęła uchwałę w sprawie wykluczenia Członka Spółdzielni – J.C. w związku z nagminnym, długoletnim naruszaniem przez niego zasad współżycia społecznego, przejawiającym się, w szczególności, w ułóżaniu przez powoda członkom spółdzielni, chuligaństwie polegającym na dopuszczaniu się napaści tak słownych, jak i fizycznych, nękanii pracowników spółdzielni, a także wyzywaniu i rozpuszczaniu nieprawdziwych informacji - nieprawdy na temat członków Zarządu i Rady Nadzorczej Spółdzielni. Pismem z dnia 10 października 2012 roku

pozwana zawiadomiła powoda o podjęciu powyższej uchwały oraz wskazała na najważniejsze motywy jej podjęcia. Poinformowano, że przyczyną wykluczenia powoda jest długoletnie naruszanie przez niego zasad współżycia społecznego i dobrych obyczajów, polegające na agresywnym zachowaniu w stosunku do członków spółdzielni, Zarządu spółdzielni oraz Rady Nadzorczej spółdzielni. Wskazano, że J.C. wielokrotnie rozpowszechniał nieprawdziwe informacje na temat członków Zarządu i Rady Nadzorczej spółdzielni, przez co świadomie działał na szkodę spółdzielni. Przytoczono, że chodzi między innymi o nazywanie Prezesa Zarządu złodziejem i oskarżanie go o okradanie spółdzielni, ubliżanie członkom spółdzielni, a w szczególności używanie obraźliwych przekleństw oraz o kierowanie przez powoda pod adresem Zarządu oraz Rady Nadzorczej zarzutów, które poniżają osoby pełniące funkcje w tych organach i narażają te osoby na utratę zaufania pozostałych członków spółdzielni. Ponadto wskazano, że w 2004 roku powód użył przemocy fizycznej wobec Vice Przewodniczącego Rady Nadzorczej, powodując u niego obrażenia ciała. W 2010 roku dopuścił się użycia przemocy fizycznej w stosunku do dużo starszego od siebie członka spółdzielni naruszając jego nietykalność. Kopię wniosku o wykluczenie powoda ze spółdzielni wraz z uzasadnieniem w dniu 14 listopada 2012 roku odebrała żona powoda.

Od uchwały Rady Nadzorczej powód odwołał się Walnego Zgromadzenia Spółdzielni. Dnia 19 czerwca 2013 roku podczas Walnego Zgromadzenia Członków S.M. „M” w W., na którym powód był obecny, podjęto uchwałę w sprawie rozpatrzenia odwołania członka od decyzji Rady Nadzorczej o wykluczeniu z członkostwa. Uchwałą Walnego Zgromadzenia Spółdzielni podtrzymano decyzję Rady Nadzorczej wyrażoną w uchwale Rady Nadzorczej z dnia 10 października 2012 roku w sprawie wykluczenia J.C. z grona członków spółdzielni. O podjęciu przez Walne Zgromadzenie tej uchwały pozwana poinformowała powoda pismem z dnia 23 lipca 2013 roku. Przedmiotowe zawiadomienie wraz z kopią uchwały i jej uzasadnieniem zostało doręczone powodowi w dniu 26 lipca 2013 roku.

Zanim podjęto uchwały o wykluczeniu powoda ze spółdzielni prowadzone były z nim rozmowy przez członków zarządu spółdzielni nawołujące do ostudzenia emocji i pohamowania zachowania. W sprawie 1 Ds. [...] w Prokuraturze Rejonowej toczyło się śledztwo w sprawie wyrządzenia znacznej szkody majątkowej w bliżej

nieokreślonej kwocie w okresie od kwietnia 2010 roku do kwietnia 2014 roku w mieniu S.M. „M” w W. przez zarząd spółdzielni poprzez podjęcie uchwały w dniu 29 kwietnia 2010 roku w sprawie zasad realizacji wspólnego przedsięwzięcia zagospodarowania niezabudowanych nieruchomości będących w użytkowaniu wieczystym spółdzielni z naruszeniem prawa, realizację inwestycji budowlanej na działce nr [...] przy ul. M przez inwestora zastępczego „T” Sp. jawna na podstawie umowy z dnia 25 czerwca 2012 roku, a także nieuregulowanie sytuacji prawnej pozostałych gruntów spółdzielni. Śledztwo to zostało umorzone postanowieniem z dnia 31 października 2014 roku wobec braku znamion czynu zabronionego.

Według oceny Sądu Okręgowego, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Podniósł, że zgodnie z art. 42 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 21, ze zm.), uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni, albo mająca na celu pokrzywdzenie członka może być zaskarżona do sądu. Natomiast zgodnie z art. 42 § 4 tej ustawy, każdy członek spółdzielni lub zarząd może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały sprzecznej z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzącej w interesy spółdzielni albo mającej na celu pokrzywdzenie jej członka. Sąd pierwszej instancji wywiódł, że w myśl art. 24 § 1 Prawa spółdzielczego spółdzielnia może rozwiązać stosunek członkostwa tylko przez wykluczenie albo wykreślenie członka. Zwrócił uwagę, że § 2 stanowi, iż wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami, a statut w 17 określa przyczyny wykluczenia.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że niewątpliwie pomiędzy powodem, a członkami organów pozwanej spółdzielni istnieje konflikt oparty na wielu płaszczyznach. Dotyczy on zarówno kwestii zwrotu przez pozwaną spółdzielnię kwoty 14 000 zł bezpośrednio na rachunek bankowy Dzielnicowego Biura Finansów Oświaty - M, skąd udzielona była pożyczka mieszkaniowa, zamiast powodowi i jego małżonce, następnie kwestii odmiennych poglądów i zapatrywań na słuszność inwestycji prowadzonych przez spółdzielnię, bowiem powód sądzi, że obecnie prowadzone inwestycje - w szczególności inwestycja o nazwie wspólne

przedsięwzięcie - grozi uszczupleniem majątku spółdzielni oraz najważniejszej kwestii, tj. wykluczenia powoda z członkostwa w spółdzielni.

Zwrócił uwagę, że według powoda jego postawa wobec członków spółdzielni, członków zarządu i rady nadzorczej nie odbiegała znacząco od normy, była poprawna, a ewentualne niewłaściwe zachowanie było odpowiedzią na postawę drugiej strony. Sąd Okręgowy nie dał jednak wiary tym twierdzeniom powoda i przyjął, że powód wielokrotnie dopuszczał się w stosunku do członków spółdzielni oraz członków organów spółdzielni niewłaściwego zachowania, które ewidentnie stało w sprzeczności zarówno z dobrymi obyczajami, jak i zasadami współżycia społecznego. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, używanie wulgaryzmów, zaczepianie na ulicy, popychanie i oczernianie są to zachowania powszechnie uznawane za naganne, a kierowanie gróźb jest zachowaniem karalnym. W rezultacie doszedł do wniosku, że istniały uzasadnione podstawy do podjęcia uchwały nr 5 z dnia 19 czerwca 2013 roku, o której uchylenie wnosił powód.

W wyniku apelacji powoda, Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił uchwałę nr 5 Walnego Zgromadzenia Członków S.M. „M” w W. z dnia 19 czerwca 2013 r. w sprawie rozpatrzenia odwołania członka od decyzji Rady Nadzorczej o wykluczeniu z członkostwa oraz poprzedzającą ją uchwałę Rady Nadzorczej tej spółdzielni z dnia 10 października 2012 r. o wykluczeniu ze Spółdzielni J.C.

Podniósł, że rozpoznając sprawę o uchylenie uchwały o wykluczeniu członka ze spółdzielni, sąd obowiązany jest badać nie tylko, czy zachowano określone w statucie lub regulaminie wymogi procedury regulujące przebieg obrad rady nadzorczej lub walnego zgromadzenia, ale obowiązany jest także skontrolować, czy istnieją ważne przyczyny, od istnienia których statut uzależnia wykluczenie ze spółdzielni (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 3 lutego 2012 r., I ACa 1415/11, LEX nr 1220729). Oceniał jako bezpodstawne zarzuty dotyczące naruszenia przepisów co do samej procedury powzięcia uchwał - tak przez Walne Zgromadzenie Członków SM „M” w W., jak i przez Radę Nadzorczą tej Spółdzielni.

Nie było jednak - zdaniem Sądu Apelacyjnego - merytorycznych podstaw do podjęcia uchwał o wykluczeniu powoda ze Spółdzielni. Odwołując się do literatury podniósł, że możliwość rozwiązania stosunku członkostwa przez wykluczenie istnieje tylko wtedy, gdy czyn członka jest pod względem przedmiotowym sprzeczny z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami, a pod względem podmiotowym - zawiniony (wina umyślna oraz rażące niedbalstwo). Statut spółdzielni powinien określać przypadki, kiedy czyn członka można zakwalifikować jako przyczynę wykluczenia. Zwrócił uwagę, że wyrażenie "dobre obyczaje" (*boni mores*) nie zostało zdefiniowane w ustawie, a oprócz tego występuje niebezpieczeństwo nadawania mu rozmaitej treści, przeto wymaga ono wyjaśnienia w orzecznictwie sądowym. Winę umyślną (*dolus*) można przypisać członkowi wtedy, gdy jego stosunek psychiczny do czynu jest świadomy, a ponadto gdy członek, mając świadomość szkodliwości skutku swego postępowania, celowo do niego zmierza. Powszechnie uważa się, że w przypadku rażącego niedbalstwa (*culpa lata*) chodzi o niezachowanie przez członka staranności, jakiej można wymagać nawet od osób najmniej rozgarniętych (mowa tu o innym niż przeciętny miernik staranności).

Zwrócił uwagę, że w judykaturze, uwzględniając postanowienia statutów przyjęto dopuszczalność wykluczenia członka ze spółdzielni w razie: rażąco nieodpowiedniego zachowania się członka w czasie obrad walnego zgromadzenia, przy uwzględnieniu wszelkich towarzyszących temu wystąpieniu okoliczności (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1962 r., II PR 390/62, OSNC 1963, nr 7-8, poz. 184); przekroczenia granicy dopuszczalnej krytyki władz spółdzielni, czy też prowadzenia jej w niewłaściwej formie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2002 r., II CKN 916/00, LEX nr 56897), zwłaszcza gdy taka krytyka jest świadomie nieprawdziwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1984 r., I PR 34/84, OSP 1985, nr 9, poz. 161) i podejmowana w złej wierze (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 stycznia 2001 r., ACa 1059/00, Wokanda 2002, nr 6, s. 45), opiera się na pomówieniach lub na plotkach w celu zdyskredytowania władz spółdzielni, jeżeli postępowanie tych władz jest nienaganne i dla spółdzielni pożyteczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1963 r., II PR 278/62, OSNC 1964, nr 7-8, poz. 150); odnoszenia się do

pracownika spółdzielni w sposób ordynarny lub naruszający jego nietykalność cielesną (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1957 r., IV CR 1188/56, OSNC 1958, nr 3, poz. 85); podania przez członka nieprawdziwych danych, od których uzależniona jest korzystna dla niego uchwała organu spółdzielni (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 1978 r., II CR 351/77, OSNC 1979, nr 1-2, poz. 33); zawinionego niewykonania przez członka bezspornego lub stwierdzonego prawomocnym wyrokiem sądowym zobowiązania wobec spółdzielni, jeżeli statut spółdzielni poczytuje to za przyczynę wykluczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1964 r., II CR 228/63, OSNC 1965, nr 1, poz. 10 oraz z dnia 19 marca 2003 r., I CKN 144/01, LEX nr 78851).

Wyraził pogląd, że sąd rozpoznaje sprawę wyłącznie w granicach faktów przytoczonych w uchwale o wykluczeniu, toteż postępowanie dowodowe w sprawie oraz rozważania sądu orzekającego w przedmiocie spełnienia przesłanek statutowych do wykluczenia mogą dotyczyć tylko tych okoliczności, które spółdzielnia podała w swej uchwale jako uzasadniające wykluczenie. Sąd nie powinien badać, czy istniały jeszcze inne przyczyny niepowołane w uchwale, które mogły ewentualnie uzasadniać wykluczenie. Rola sądu w tym postępowaniu polega nie na ocenie całokształtu zachowania się i działalności członka, lecz jedynie na zbadaniu, czy przyczyny podane w uchwale o wykluczeniu istniały i czy wykluczenie członka z tych przyczyn nie naruszyło postanowień statutu lub dobrych obyczajów, a także czy nie godziło w interesy spółdzielni lub czy nie miało na celu pokrzywdzenie członka. Oznacza to, że zakres kognicji sądu rozpoznającego powództwo o uchylenie uchwały powziętej w przedmiocie wykluczenia jest ograniczony do badania tylko tych przyczyn, które wyraźnie w treści uchwały zostały wymienione. Nie jest dopuszczalne formułowanie w toku postępowania sądowego innych zarzutów, które miałyby na celu dodatkowe uzasadnienie treści uchwały (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2002 r., II CKN 916/00, LEX nr 56897).

Na gruncie dokonanych ustaleń doszedł do wniosku, że przyczyny wskazywane w uchwałach o wykluczeniu powoda ze Spółdzielni, nie mieszczą się w katalogu podstaw wykluczenia określonych w § 17 ust. 2 Statutu Spółdzielni. Stwierdził, że w treści uchwały Rady Nadzorczej z dnia 10 października 2012 r.

wskazano, iż wykluczenie powoda ze Spółdzielni nastąpiło w związku z nagminnym, długoletnim naruszaniem przez niego zasad współżycia społecznego, przejawiającym się w szczególności w ubliżaniu przez powoda członkom spółdzielni, chuligaństwie polegającym na dopuszczaniu się napaści tak słownych, jak i fizycznych, nękanii pracowników spółdzielni, a także wyzywaniu i rozpuszczaniu nieprawdziwych informacji - nieprawdy na temat członków zarządu i rady nadzorczej spółdzielni.

W związku z tymi przyczynami zwrócił jednak uwagę, że zaistnienie zdarzeń o charakterze kryminalnym, które stanowiły podstawę zarzutów kierowanych przez Spółdzielnię w stosunku do powoda, nie zostało potwierdzone żadnym orzeczeniem sądowym, jak również nie zapadło żadne orzeczenie udzielające ochrony przed bezprawnym naruszaniem przez powoda dóbr osobistych członków spółdzielni i osób wchodzących w skład jej organów. Zauważył, że żadna z tych osób rzekomo poszkodowanych przez powoda nie wystąpiła z prywatnym aktem oskarżenia, ani z pozwem o ochronę dóbr osobistych przeciwko powodowi, zaś wszczynane postępowania prokuratorskie były umarzane przede wszystkim ze względu na brak dowodów. W związku z tym wywiódł, że nie zostało udowodnione, że przebieg tych zdarzeń był zgodny z twierdzeniami spółdzielni, w sytuacji, gdy powód temu zaprzeczał. Zauważył w związku z tym, że nawet gdyby przyjąć, iż twierdzenia spółdzielni zostały potwierdzone wiarygodnymi dowodami - to należało uwzględnić znaczny odstęp czasu od zaistnienia tych zdarzeń do podjęcia uchwały o wykluczeniu. Nasilenie zarzucanego powodowi naganego zachowania miało miejsce w latach 2004-2006 r., natomiast w 2010 r. z udziałem powoda doszło do jednego incydentu, przy czym jego przebieg został przez powoda zakwestionowany. Nie można zatem twierdzić o nagminności łamania przez powoda zasad współżycia społecznego, co mogłoby uzasadniać wykluczenie go ze Spółdzielni na podstawie postanowień Statutu.

Ocecił, że również podejmowana przez powoda krytyka działań podejmowanych przez Spółdzielnię nie może być – jego zdaniem - traktowana jako umyślne bądź świadome działanie na szkodę spółdzielni, gdyż intencją powoda jest właśnie zapobieganie powstawaniu szkód i działanie w interesie członków spółdzielni. Nie zostało przy tym wykazane przekroczenie granicy dopuszczalnej

krytyki władz spółdzielni czy też prowadzenia jej w niewłaściwej formie, ani też, że krytyka powoda jest świadomie nieprawdziwa i podejmowana w złej wierze bądź że opiera się na pomówieniach lub na plotkach w celu zdyskredytowania władz spółdzielni, jeżeli postępowanie tych władz jest nienaganne i dla spółdzielni pożyteczne. Wskazał, że spółdzielnia nie przedstawiła także dostatecznych dowodów na rażąco nieodpowiednie zachowanie się powoda w czasie obrad walnego zgromadzenia, zaś zabieranie przez powoda głosu na tych obradach jest przejawem realizacji jego korporacyjnego uprawnienia. Podniósł, że nie można tracić z pola widzenia okoliczności, iż osoby sprawujące funkcje członka organu spółdzielni muszą liczyć się z krytyką podejmowanej przez nich działalności, której celem jest zapobieganie powstawaniu nadużyć. Wyraził zapatrywanie, że jeżeli krytyka nie przekracza form społecznie akceptowalnych i odnosi się do meritum działalności organów Spółdzielni, nie może być uznawana za działanie na szkodę Spółdzielni lub wbrew jej interesom.

Z tych względów Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że w dacie podjęcia zaskarżonej uchwały, nie zostały spełnione przesłanki określone w § 17 ust. 1 i 2 statutu spółdzielni pozwalające na wykluczenie powoda ze spółdzielni. Sąd Apelacyjny uchylił także poprzedzającą ją uchwałę Rady Nadzorczej tej Spółdzielni z dnia 10 października 2012 r. o wykluczeniu ze Spółdzielni J.C. Wyraził bowiem pogląd, że uwzględnienie powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni w przedmiocie wykluczenia członka z uwagi na brak podstaw do wykluczenia, bez równoczesnego wzruszenia uchwały rady nadzorczej w tym samym przedmiocie, oznaczałoby pozostawienie wadliwej uchwały rady nadzorczej w obrocie prawnym, a zatem stanowiłoby nierozpoznanie istoty sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 1965 r., PR 239/65, NP 1965, nr 12, s. 1471 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 lutego 1998 r., I ACa 36/98, Apel.-Lub. 1998, nr 4, poz. 17). Pomimo więc, że żądanie powoda nie obejmowało uchylenia uchwały Rady Nadzorczej Spółdzielni o wykluczeniu go z pocztu członków tej Spółdzielni, to uchylenie tej uchwały nie stanowiło wykroczenia poza żądanie skutkujące naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c.

Pozwana Spółdzielnia w skardze kasacyjnej opartej na naruszeniu prawa materialnego, tj. § 17 ust 1 i 2 statutu w zw. z art. 24 § 1 i 2 ustawy z dnia

16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 21 ze zm.) polegającym na błędnej ich wykładni i uznaniu, że przyczyny wskazane w uchwałach o wykluczeniu powoda ze spółdzielni, nie mieszczą się w katalogu podstaw wymienionych w tych postanowieniach statutu, a w szczególności przez przyjęcie, że wykluczenie członka ze spółdzielni wymaga nagminności łamania zasad współżycia społecznego, a także na obrazie art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania podstawy rozstrzygnięcia i dowodów, na których Sąd Apelacyjny się oparł, jak i dowodów, którym odmówił wiarygodności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawa naruszenia prawa procesowego została oparta wyłącznie na obrazie art. 328 § 2 k.p.c., gdy tymczasem unormowanie to dotyczy wprost postępowania przed sądem pierwszej instancji, a skarga kasacyjna służy od wyroku sądu drugiej instancji. Pozwana nie wskazała natomiast jako naruszonego żadnego przepisu procesowego, który wprost ma zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym. W związku ze stwierdzonym brakiem skargi przypomnieć należy, że artykuł 328 § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym przez odesłanie zawarte w art. 391 § 1 k.p.c. Zakres tego zastosowania zależy od rodzaju wydanego orzeczenia, oraz od czynności procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, wynikających z zarzutów apelacyjnych, limitowanych granicami kognicji sądu drugiej instancji. Jeżeli sąd odwoławczy, oddał apelację i orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938, r. C II 2172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Wobec jednak nie powołania w skardze art. 391 § k.p.c. ostateczne należałoby rozważać, czy wskazany art. 328 § 2 k.p.c. mógł stanowić wyczerpanie podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego zawierało tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia

Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepubl. i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Pomimo wadliwości uzasadnienia Sądu Apelacyjnego, z jego konstrukcji wynika, że w istocie Sąd Apelacyjny wydając orzeczenie reformatoryjne oparł je na stanie faktycznym ustalonym przez Sąd pierwszej instancji. W zakresie bowiem zarzutów dotyczących procedury powzięcia uchwał wykluczających powoda z członkostwa w spółdzielni wprost stwierdził, że Sąd Okręgowy prawidłowo w tym zakresie dokonał ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej, które w pełni popiera i przyjmuje za własne. W pozostałym zakresie też ich nie zakwestionował, lecz jedynie odmiennie je ocenił, dochodząc do wniosku, że nie było merytorycznych podstaw do podjęcia uchwał o wykluczeniu powoda ze spółdzielni. W zaistniałej sytuacji należało więc dojść do wniosku, że braki uzasadnienia Sądu Apelacyjnego nie umożliwiły kontroli kasacyjnej.

Z wyводу prawnego Sądu Apelacyjnego wynika, że zasadniczym argumentem uwzględnienia powództwa była okoliczność, iż naganne zachowanie powoda naruszające zasady współżycia społecznego, czy też dobre obyczaje miało miejsce w latach 2004-2006, a zatem powód z tytułu naruszenia tych zasad nie powinien ponieść konsekwencji po latach, tj. dopiero w 2012 r. Wprawdzie dostrzegł incydent z udziałem powoda jaki miał miejsce w dniu 2 listopada 2010 r. niemniej ocenił go jako niewyczerpujący postanowienia § 17 ust 1 i 2 statutu. Z ustaleń wynika, że dotyczył on członka spółdzielni J.K., a nie członka władz Spółdzielni. Poza tym, zdarzenie to nie miało miejsca ani na terenie spółdzielni, ani też w budynku spółdzielni. Skoro od razu poszkodowany zgłosił to zdarzenie na Policji, a Komenda Rejonowa nie wszczęła dochodzenia, a tylko przeprowadziła rozmowę profilaktyczną z powodem i pouczyła go o zachowaniu zgodnym z prawem, to należało dojść do wniosku, że zajście nie miało poważniejszego charakteru i nie można było przypisać powodowi winy umyślnej, czy rażącego niedbalstwa.

Dodać należy, że i to zdarzenie miało miejsce blisko przed dwoma laty przed podjęciem uchwały Spółdzielni. Można więc było podzielić pogląd Sądu Apelacyjnego, że wykluczenie członka ze Spółdzielni, ze względu na umyślne lub wyniku rażącego niedbalstwa naruszenie przez niego zasad współżycia społecznego lub dobrych obyczajów może nastąpić, gdy w chwili podejmowania uchwały jest ta przesłanka jeszcze aktualna.

Ustawodawca w art. 24 § 2 ustawy z 1982 r. pr. sp. przesądził, że podstawą podjęcia uchwały o wykluczeniu mogą być jedynie zdarzenia wynikające z winy członka spółdzielni i to winy kwalifikowanej przez rażące niedbalstwo lub umyślność, a nie każdą postać winy. Oznacza to, że niewystarczające jest przypisanie członkowi spółdzielni winy nieumyślnej w postaci lekkomyślności, czy niedbalstwa, jeżeli nie jest ono rażącym niedbalstwem. Wyznaczenie granicy między niedbalstwem, a rażącym niedbalstwem jest dokonywane w okolicznościach danego wypadku i jest obarczone pewnym "luzem ocennym" w sytuacjach granicznych. Stwierdzenie, że czynności były podjęte z rażącym niedbalstwem jest możliwe, gdy czynności te w sposób oczywisty wykraczają poza granice tego luzu. Rażące niedbalstwo oznacza zaniedbania będące na granicy winy umyślnej.

W końcu trzeba zauważyć, że ewentualnie niewłaściwe rozumienie, czy niezastosowanie § 17 ust 1 i 2 statutu, nie stanowiło naruszenia prawa materialnego. Postanowienia statutowe nie mają charakteru norm prawnych, lecz charakter umowny (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2008 r., IV CSK 515/07, OSNC-ZD 2009, nr B, poz. 35). Jak wiadomo, treść umowy powinna być ustalona i tłumaczone według zasad określonych w art. 65 k.c. (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1992 r., III CZP 83/92, OSNCP 1993, nr 3, poz. 24). Trzeba zauważyć, że przepis ten określa sposób wykładni oświadczeń woli w czynnościach prawnych odmiennie, niż to ma miejsce przy interpretacji tekstu prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1999 r., II CKN 379/98, OSP 2000, nr 6, poz. 91). W przeciwieństwie do norm prawnych czynności prawne - a w szczególności umowy - regulują stosunki prawne tylko między ich stronami. W rezultacie ustanowione w nich pomiędzy jej podmiotami powinności, nie mają abstrakcyjnego

charakteru, jak normy prawne, lecz indywidualny charakter, służąc realizacji interesów stron stosownie do ich woli. Skarżąca jednak nie powołała jako naruszonego art. 65 k.c.

W tym stanie rzeczy skargę kasacyjną, jako pozbawioną uzasadnionych podstaw, należało oddalić (art. 398¹⁴ k.p.c.).

jw

a.ł